

Czas odsłonić kulisy!

P. Jędrzejewicz i S-ka
w Powszechn. Uniw. Korespondencyjnym

B. min. Oświaty J. Jędrzejewicz.

Pan Minister Oświaty Prof. W. Świątowski w mowie, wygłoszonej w Sejmie podczas debaty nad budżetem oświatowym, mówiąc o oświacie pozaszkolnej, znalazł bardzo łaskawe słowa dla P. U. K.

Co to jest P. U. K.?
Przeciętny inteligent z labiryntu współczesnych skrótów nie może nic do tych liter doposażyć. A trzeba koniecznie coś o tym wiedzieć, co Pan Minister chwali.

Jędrzejewicz i S-ka

Otoż P. U. K. to znaczy Powszechny Uniwersytet Korespondencyjny. Powstał na zasadach handlowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Udzielił 100 - złotych (175 udziałów) podzielił między siebie grupę stowarzyszeń i osób, mianowicie: Związek Nauczycielstwa Polskiego, Centralny Związek Kółek Rolniczych, Instytut Oświaty Dorosłych, Związek Inteligencji Pracującej, Skarb Pracy Kulturalno - Oświatowej, p. Janusz Jędrzejewicz, p. Helena Statterówna, A. Klementyna Statterówna i t. d.

W handlową instytucję postawiła sobie cele oświatowe, mianowicie: zdobywać uczniów i za określonym wynagrodzeniem ułatwiać im przy pomocy specjalnie drukowanych zeszytów z lekcjami, przygotowywanie

Aresztowanie
b. członka O. N. R.
w Wilnie

W Wilnie aresztowano b. członka ONR Jerzego Kozubowskiego, którego na mocy decyzji sędzijskiego śledczego osadzono w więzieniu na Łubiankach. P. Kozubowskiego aresztowano po przeprowadzonej w jego mieszkaniu rewizji, która trwała 4 godziny.

Więcej takich!
Eksport żydów -
przez prez. Roosevelta

Przed kilku miesiącami w magistracie w Łucku (Wołyń) zredukowano żyda Borucha Maronca. Bezezelnny żyd postanowił poskarżyć się „braciom” z Ameryki. To też napisał rozpaczliwy list, w którym przedstawił tragizm swego położenia i prześladowania, jakie znosić muszą żydzi w Polsce i list ten wysłał do... prezydenta Roosevelta, prosząc go o zezwolenie imigracji do Ameryki. W tych dniach Maronca otrzymał nie tylko zezwolenie i bezpłatną wizę, ale nadto ulgowy paszport.

Doskonale pomysli — warto o patentować i wysłać w ten sposób choć milion żydów do Ameryki. Można tu tylko życzyć szerszej drogi.

W PRUSZKOWIE

zaprenumerować „ABC” można u p. Ryszarda Jędrzejewskiego, ul. Kościuszki 43 m. 7.

się do ukończenia szkoły powszechnej, kursu gimnazjalnego, kursu buchalterii itp. Na czele instytucji stał jako dyrektor, bliski zaufany p. Janusza Jędrzejewicza, p. Stanisław Podwysoki, oraz sztab doświadczonych i dobrze opłacanych pracowników.

Z kleszeni podoficerów

Wkrótce po założeniu P. U. K. (1923 r.) organizatorzy przekonali się, że ani szkoła powszechna, ani

korespondencyjny kurs gimnazjalny „nie poszedł”. Dlatego widocznie chwycili się sposobów, które by zapewniły P. U. K. uczniów i pieniądze. Nie wiemy, jakimi to szło drogami, ale w latach 1931 i 1932 większość uczniów P. U. K. to byli już podoficerowie Armii, K. O. P., Straży celnej itd. Budżet P. U. K. opierał się głównie na wpływach od takich właśnie uczniów, którzy przechodzili w P. U. K. różne niższe i

wyższe korespondencyjne kursy „nauki obywatelskiej”.

8 zł. za poprawienie
1 zeszytu

Nie będziemy się zastanawiali, na razie nad wartością tych kursów „nauki obywatelskiej”, opracowywanych przez naukowego kierownika P. U. K. p. A. Hertza i jego pomocników. DAŁSZY CIĄG NA STR. 2-ej.

Strategiczny klucz do Malagi
Fuengirola w rękach powstańców
Malaga w płomieniach

SEWILLA, 7. II. Gen. Queipo de Llano w przemówieniu radiowym dn. 6 bm. o godz. 23-ej oświadczył: Wszystkie kolumny na rowowe, maszerujące na Malagę, posuwają się systematycznie naprzód. Kolumna, która wyruszyła z Marbella po przewyżczeniu za ciekłego oporu republikanów, posunęła się o kilka kilometrów pod Fuengirola, którą zdobędą napewno jutro zrana. Przeciwnik pozostawił wielu poległych i ogromne ilości sprzętu wojennego. Jestem bardzo zadowolony — kończy gen. Queipo de Llano — z osiągniętych dziś wyników i mogę powiedzieć, że kampania pod Malagą zakończy się szybko.

LONDYN, 7. 2. Reuter donosi z Gibraltaru: Kilka dzielnic Malagi znajduje się w płomieniach.

Fuengirola zajęte

GIBRALTAR, 7. 2. Dziś nad ranem powstańcy zajęli m. Fuengirola. Jak wiadomo, miasto Fuengirola stanowi strategiczny klucz do Malagi, której zajęcie można się spodziewać w czasie najbliższym.

Poseł polski konferuje

WALENCJA, 7. 2. Posel R. P.

Marian Szumlakowski przybył tu i odbył konferencję z ministrem spraw zagranicznych p. Alvarez del Vayo.

Sukcesy powstańców

TENERIFA, 7. 2. Rozgłoszona powstania donosi: wojska narodowe zajęły Elmasno w pobliżu Villanueva de la Concepcion stanowiące ważną pozycję strategiczną.

Zaciekły atak na Madryt
Powstańcy zajęły ważne pozycje

PARYŻ 7. 2. Havas donosi z Avila: Wielki atak na Madryt od dawna opóźniany przez niepogodę rozwinął się w dn. 6 b. m. z ogromną zaciekłością wobec znacznej poprawy pogody. Walki toczyły się pod zachodnią bramą Madrytu w kierunku El Prado, na południe od stolicy na linii od drogi do Toledo, do drogi do Walencji i dalej na północ od Aranjuezu w dolinie rz. Jarama. Bitwa zaczęła się o świcie, trwała aż do zmroku. Powstańcy zdobyli bardzo poważne pozycje.

SALAMANKA 7. 2. Komunikat

na. Przeciwnik napróżno próbował kontratakować.

Za duszę królowej

PARYŻ, 7. 2. Havas donosi z Avila: W kościele Dobrego Pasterza w San Sebastian po raz pierwszy od 1913 roku odprawiono nabożeństwo żałobne za duszę królowej Marii Krystyny matki b. króla Alfonsa XIII-go.

główną kwatery powstańczej z dn. 6 b. m. godz. 23:00: dywizje, stojące pod Madrytem znacznie polepszyły swoje pozycje. Zajęto przy tych operacjach La Marana, Bodue i Ciempozuelo. Na froncie południowym na odcinku Alhama wojska południowe doszły d. 6 b. m. do miejscowości, odległej o 12 km. od Velez de Malaga. Na odcinku Loja wojska na rowowe zajęły Colmenar, a stamtąd posunęły się o 7 km. naprzód na południe. Wojska narodowe nacierając na Malagę, zajęły miejscowość Alnoja.

Czwierć miliona wiernych
w uroczystej procesji

Zakończ niekonresu w Manillii

MANILLA, 7. 2. W ostatnim dniu kongresu, legat papieski kardynał Daugherty odprawił o godz. 6 zrana mszę uroczystą w obecności 150.000 wiernych.

MANILLA, 7. 2. Na przestrzeni 5 km. dokoła placu Luneta zamknięto popołudniu ruch kołowy dla procesji, w której bierze udział 250.000 wiernych. 900 żołnierzy, cała policja i 500 kadetów i 500 harcerzy tworzy szpalier wzdłuż ulic.



OJCIEC ŚW. PIUS XI

Papież przemówił
przez radio

RZYM, 7. 2. Po raz drugi od czasu choroby, Papież przemówił przez radio do całego świata. Po raz pierwszy mówił leżąc w łóżku dn. 24 grudnia 1936 roku. W dzisiejszym przemówieniu powrócił Ojciec Św. do tematów, porusza-

Do Czytelników ABC

1) „ABC” jest niezależnym piśmie narodowym,
2) „ABC” walczy z żydami, komuną, sanacją i masonerią,
3) „ABC” liczy w swoim zespole redakcyjnym pięciu b. więźniów Berez.

4) „ABC” będąc organem ruchu narodowo-radikalnego, walczy o nowy ład w Polsce oparty na zasadach sprawiedli-

5) „ABC” jest pierwszym piśmie w Polsce, które wypowiedziało bezwzględna walkę dyktaturze żydowskiej w dziedzinie reklamy prasowej, zrywając wszelki kontakt z żydowskimi biurami ogłoszeń.

6) Program „ABC” w sprawie żydowskiej polega na oddzieleniu elementu polskiego od żydowskiego we wszystkich dziedzinach i wysiedleniu żydów z Polski.

Cenny nabytek archiwum lwowskiego
Dokumenty „usprawiedliwiające” zajęcie Galicji

Zbiory archiwum m. Lwowa wzbogaciły się cennym nabytkiem, który przed 150 laty był jego własnością. Są to dwa pergaminowe dyplomy z r. 1379 i 1387 ks. Władysława Opolczyka, wielkorządcy węgierskiego na Rusi.

Oba te dyplomy wypożyczył w r. 1787 rząd austriacki, potrzebując ich dla usprawiedliwienia zajęcia Galicji, jako „byłej własności korony węgierskiej...”. Dokumenty te zwrócono obecnie Lwowowi. Rząd republiki austriackiej nadesłał je do Ministerstwa Oświaty, które przekazało je do zwrotu za pośrednictwem archiwum państwowego we Lwowie.

Ciągłe prowokacje
żydów na U. S. B.

Na Wydziale Prawnym Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie doszło do incydentów na tle zajmowania miejsc w audytoriach przez studentów. Jak zwykle prowokowali żydzi, nie chcąc siedzieć na miejscach wyznaczonych im przez studentów Polaków. Studentów narodowych zmusili żydów do opuszczenia prawej strony sali.

Burmistrz Otwocka
podał się do dymisji

Dużą sensację wywołało w Otwocku podanie się do dymisji miejscowego burmistrza płk. dr. Salomonowicza. Dymisja ta została przez władze nadzorcze przyjęta i dziś, w poniedziałek odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej dla wyboru nowego burmistrza.

Dr. Salomonowicz podał się do dymisji w związku z wzrastającymi trudnościami gospodarczymi finansowymi.

J. K.

Wolność w karbach

Zjawisko mody nie ogranicza się wyłącznie do dziedziny strojów i ubrań. Spotykamy również królową modę w zakresie polityki. Przez długi czas była u nas moda na totalizm i monopartyjność. Wzory Niemiec hitlerowskich i faszystowskich Włoch wzbudzały zapał w sercach.

Dziś moda ta przeszła. Dużo się na to składa przyczyn. Ale niewątpliwie najważniejszą jest to, że żyjemy już od dziesięciu zgór lat w ustroju niby monopartyjnym i niby totalnym. Ustrój ten miał wszystkie wady ustroju faszystowskiego i hitlerowskiego, a nie miał ani jednej z jego zalet. Trudno więc się dziwić, że publiczność polska ma coś w rodzaju kociokwiku.

Mieliśmy oszawkę monopartii, zwaną BBWR. Miała ona swoją hierarchię, ale nie

miała idei. Stąd była czynna w rodzaju cienia monopartii, posiadającego jej zewnętrzne formy, a pozbawionego jej duszy.

Państwo nasze miało zapędy totalistyczne, chciało ogarnąć całość życia społecznego, gospodarczego, kulturalnego. Powstawały nowe przedsiębiorstwa państwowe, bardzo często zupełnie potrzebne, gdyż usuwały z życia polskiego obcy kapitał, ale czasami zupełnie niepotrzebne. Państwo tworzyło instytucje kulturalne, w rodzaju TKKT, lub akademie literatury, które później prowadziły swój chlerawy żywot. Wreszcie konstytuowała im. płk. Sławka doprowadziła przynajmniej formalnie do upaństwowienia życia politycznego.

Dlatego dziś społeczeństwo tęskni do wolności. Chce żyć i działać bez tego, by przed-

stawiciel państwa zaglądał mu ciagle w talerz, czy do kieszeni. W zasadzie dążenie to jest zdrowe, gdyż bez udzielenia społeczeństwu pewnego zakresu swobody, nie jest możliwa twórczość i intensywne życie społeczeństwa. Natomiast kryje ono również pewne niebezpieczeństwo, gdyż stwarza to psychiczny podkład do rozplecenia niechlujnego już liberalizmu XIX wieku.

Na idei swobody zaczyna zerować „folksfront”, jedyną sobie zwolenników argumentami, jakoby nacjonalizm również i w Polsce był reprezentantem dyktatury partyjnej i całkowitego zgniecenia wszelkiej swobody działania dla społeczeństwa. Folksfront czyni to całkowicie podstępnie, gdyż w zanadrzu ukrywa najbardziej pełną dyktaturę partyjną, jaką jest dyktatura partii komunistycznej.

Dlatego dziś nie ma miejsca na nowe kombinacje monopartyjne. Organizowanie formacji politycznych, opartych na ścisłej mechanicznej hierarchii i na monopolu zajmowania się polityką, musi skończyć się niepowodzeniem. A jednocześnie może jedynie pogłębić tęsknotę społeczeństwa do wolności w taki sposób, że zagrozić ona może normalnemu funkcjonowaniu państwa.

Niebezpieczeństwo to, jak również niebezpieczeństwo wyzyskiwania hasła wolności przez „folksfront” można udaremnić tylko przez to, że program narodowy ujmie wolność obywateli w odpowiednie karby i zaprzęgnie do pełnienia pożytecznej służby dla dobra całego narodu.

Tylko zwycięstwo idei narodowo-radikalnej
obroni Polskę przed komuną